

UNWTO PODAJE, ŻE ROK 2012 MOŻE BYĆ REKORDOWYM DLA BRANŻY TURYSTYCZNEJ



Według Światowej Organizacji Turystyki (UNWTO), rok 2012 będzie rekordowym dla branży turystycznej, a liczba turystów aktywnie podróżujących ma dojść do magicznej liczby 1 miliarda.

Ogromne znaczenie przemysłu turystycznego dla większości gospodarek nie podlega żadnej wątpliwości. W skali globalnej, ten sektor generuje 5% światowego PKB i zatrudnia przeciętnie około 10% populacji.

Jak wynika z ostatnich badań przeprowadzonych przez UNWTO, mimo osłabnięcia dynamiki wzrostu światowego przemysłu turystycznego, rok 2012 będzie rekordowym dla tej gałęzi gospodarki. Kamieniem milowym ma być miliard turystów aktywnie podróżujących na przestrzeni bieżącego roku.

Opublikowane zostały już wyniki za rok 2011 i wiele regionów faktycznie ma powody do zadowolenia. Uśredniony wzrost dochodów z turystyki wyniósł bowiem 4,4%, a liczba aktywnie podróżujących wyniosła około 980 mln. Jednym z powodów tak pozytywnych wieści jest ostatnie ożywienie gospodarcze.

Całkiem nieźle pod tym względem wypadła Europa, która odnotowała 6%-owy wzrost i gościła 503 mln turystów. Jeszcze lepszy ubiegły rok był dla Ameryki Południowej, która osiągnęła rekordowy, 10%-owy wzrost przychodów z turystyki. Warto jednak pamiętać o takich wydarzeniach jak klęski żywiołowe, czy zawirowania polityczne, które miały negatywny wpływ na turystykę.

Kraje Bliskiego Wschodu odnotowały 8%-owy spadek, a Ameryka Północna 12%-owy. Znaczący spadek zauważalny był również w niektórych krajach Azji. Spowodowany był on głównie przykrymi wydarzeniami w Japonii, które miały miejsce na początku ubiegłego roku.

Prognoza UNWTO zakłada jednak stały wzrost w sektorze turystycznym w 2012 roku. Mimo spadku dynamiki tego wzrostu do około 3-4%, to możemy być świadkami rekordowej liczby podróżujących turystów, których może być nawet 1 miliard.

Date: 2012-03-05

Article link:

<https://www.tourism-review.pl/unwto-przewiduje-e-rok-2012-moe-by-rekordowym-dla-wiatowej-brany-turystycznej-news3149>